

Nekrologi

PROF. DR TADEUSZ LEHR-SPLAWIŃSKI (20 IX 1891 — 17 II 1965)

W środę rano 17 lutego 1965 r. zmarł nieoczekiwanie profesor Tadeusz Lehr-Splawiński. Nauka polska straciła wielkiego slawistę, uczonego i organizatora nauki. Był przede wszystkim językoznawcą, polonistą i slawistą, ale wychodził często poza zakres lingwistyki do problemów filologii, historii, antropologii, etnografii. Pod koniec życia dążył do syntezy swoich studiów o Praslawianach, o ich języku, wędrownkach i kulturze. Jego dorobek naukowy liczy około 400 prac, w tym kilkanaście monograficznych ujęć książkowych, kilka cenionych podręczników uniwersyteckich i szkolnych, wiele studiów o pokrewieństwie języków słowiańskich, o problemach porównawczej gramatyki słowiańskiej, z historii języka polskiego i połabskiego, z języków ruskich i południowosłowiańskich. Drukował swoje prace w Polsce i często zagranicą w krajach słowiańskich (Moskwa, Leninigrad, Praga, Belgrad, Sofia), też na Zachodzie (Paryż, Berlin, Rzym, Lipsk).

Już doktorska praca 22-letniego Autora *Studia nad akcentem pomorskim* (1913) zdobyła mu powszechne uznanie w świecie slawistycznym. To studium oparte o kaszubskie badania terenowe jest po dziś dzień podstawowe nie tylko dla gramatyki pomorskiej, ale też dla porównawczej słowiańskiej. Problem akcentuacji słowiańskiej stał się odtąd jednym z głównych tematów jego prac, np. *Ze studiów nad akcentem słowiańskim* (1917), *O praslawiańskiej metatonii* (1918), licznych artykułów, np. *O jakości intonacji słowiańskich* (1922), *De la stabilisation de l'accent dans les langues slaves de l'ouest* (1923) itp. Poglądy swoje w tym zakresie wciąż kontrolował na tle nowych publikacji, np. przed dwoma laty ogłosił rozprawę *Z rozważań o powstaniu akcentuacji połabskiej*, w której ponownie rozważa swoją koncepcję rozwoju rodzimego akcentu połabskiego przeciw tezie J. Kuryłowicza, że Połabianie mieli akcent już dostosowany do niemieckiego. Przy tej okazji dał piękny szkic rozwoju akcentu języka słoweńskiego, wykazującego też wiele innych zbieżności gramatycznych i słownikowych z połabszczyzną. Prace akcentologiczne T. Lehra-Splawińskiego są trwałym dorobkiem polskiej slawistyki. Nic dziwnego, że jemu zawdzięczamy też podstawową hipotezę o rozwoju akcentu polskiego: od praslawiańskiego akcentu swobodnego poprzez akcent inicjalny do akcentu na przedostatniej sylabie. Nowe prace H. Turskiej, W. Kuraszkiewicz, Z. Topolińskiej popierają tę hipotezę i rozwijają nowymi materiałami.

Studia akcentologiczne stanowiły tylko jedno z licznych zagadnień pokrewieństwa języków słowiańskich, które rozwijał w bogatej swojej twórczości. Należy tu np. piękna praca: *O tzw. „przestawce płynnych” w językach słowiańskich* (1931), w której wyjaśnia oboczności typu: *orać — radło, gród — Starogard — horodyszcze — hrad, mleko — młokos — mołoko* itp., rozprawy o polskich i praslawiańskich samogłoskach nosowych (1926, 1929), o formach typu w *Polszcze* (1931), *Zachodnia granica kaszubszczyzny w wiekach średnich* (1937), studia o praslawiańskim słownictwie dochowanym w języku polskim i innych słowiańskich (1938). W szczególności cenne okazały się dwie prace: *Mowa dawnych Połabian w stosunku do grupy językowej pomorsko-polskiej* (1921), oraz *Stosunki pokrewieństwa języków ruskich* (1921). Na kolejnych Międzynarodowych Zjazdach Slawistów referował T. Lehr-Splawiński różne szczegółowe zagadnienia dialektologii praslawiańskiej (1929), słownictwa odziedziczonego w językach słowiańskich (1934), wspólnoty bałto-słowiańskiej (1958), etnogenezy Słowian (1963). Zmierzał właśnie w końcu życia do nowej

monografii o pochodzeniu Praslówian, ponieważ słynna jego powojenna książka *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian* (1946), wywołała liczne recenzje i komentarze, z którymi T. Lehr-Splawiński polemizował lub na ich podstawie swoje hipotezy wyrównywał. Miało to być nowe wydanie tej książki, sumujące stan wiedzy lingwistycznej i nauk pokrewnych na temat Praslówiańszczyzny. Pozostały z tej pracy liczne artykuły, dyskusje, referaty szczegółowe z gramatyki porównawczej, ze słownictwa, z wpływów germańskich, celtyckich, oceny wyników badań archeologicznych i historycznych w świetle materiału językowego, też *Mapa Słowiańszczyzny w w. VIII—X* z objaśnieniami (1947—8).

Oprócz zagadnień praslówiańskich i pokrewieństwa językowego słowiańskiego pozostawił wiele studiów z zakresu poszczególnych języków słowiańskich. Najwięcej naturalnie pisał o języku polskim. Wymienię tu np. piękny artykuł z 1961 r. *Najstarsze nazwy plemion polskich w obcych źródłach*, gdzie krótko zebrał wyniki różnych studiów szczegółowych o najdawniejszych nazwach plemion: śląskich (*Dziadoszanie, Słężanie, Opolanie, Gołęszyce, Bobrzanie, Trzebowianie*), wielkopolskich (*Gopłanie, Łędzice, Polanie, Liczkawicy*), małopolskich (*Wiślanie, Wiercanie, Czerwianie*), mazowieckich (*Mazowszanie, Narwianie*), pomorskich (*Pomorzanie, Wieluńczanie, Pyrzyczanie*). O nazwach *Łędzice-Łędzianie-Lachowie* pisał osobno w księdze ku czci K. Tymienieckiego (1959). Są to przecież najstarsze polskie wyrazy zapisane w źródłach. W Księdze Tysiąclecia PTPN pt. *Początki Państwa Polskiego* t. 2, opracował szkicowy przekrój polszczyzny na progu historii: *Jak mówiono w Polsce w dobie Mieszka I. Szkic gramatyczny* (1962). Oba te artykuły stanowią dobre wprowadzenie do historii języka polskiego, której pełnego opracowania naukowego jeszcze nie mamy. Próbę takiego podręcznika dla potrzeb studentów polonistyki stanowi książka: *Język polski. Powstanie, pochodzenie, rozwój* (I wyd. 1947, II wyd. 1951, przekład rosyjski — 1954). Sporo drobniejszych, ale cennych naukowo artykułów dotyczących początków polszczyzny zebrał T. Lehr-Splawiński w osobnej książce *Od piętnastu wieków. Szkice z dziejów kultury polskiej* (1961). Oprócz rozważań lingwistycznych, np. o języku *Bogurodzicy*, o genezie polskiego języka literackiego, o nazwach *Gniezna, Wolina, Szczecina, Dąbrówka*, są tu również artykuły dotyczące problemu liturgii słowiańskiej w Polsce, najdawniejszych wiadomości o plemionach i państwowości polskiej, o początkach polszczyzny. Podobny zbiór innych artykułów poświęconych polszczyźnie wydał w książce *Szkice z dziejów rozwoju i kultury języka polskiego* (1938). Był współautorem uniwersyteckiego podręcznika *Gramatyka historyczna języka polskiego* (z Klemensiewiczem i Urbańczykiem, I wyd. 1955, II wyd. 1964), również szkolnej gramatyki języka polskiego (z Kubińskim, I wyd. 1927, VII wyd. 1957), też przekład czeski (1934) i litewski (1935).

Z innych języków słowiańskich najwięcej uwagi poświęcił najbliższemu polszczyźnie językowi połabskiemu w licznych artykułach drukowanych głównie w „*Slavii Occidentalis*”; dał też podstawowe dzieło *Gramatyka połabska* (1929). Przez wiele lat porządkował ze swymi uczniami materiały do słownika etymologicznego połabskiego i doprowadził do wydania I zeszytu (litery A—D) wspólnie z Polańskim w 1962 r. Opracował również dialektologię lechicką w kilku publikacjach i w popularnym ujęciu *Plemiona słowiańskie nad Łabą i Odrą w wiekach średnich* (1947).

Wiele pracy poświęcił językom ruskim, ich wzajemnym związkom, historii języków literackich, wzajemnym wpływom polsko-ruskim itp. Wymienić tu należy przede wszystkim ostatnią książkę *Wybór tekstów do historii języka rosyjskiego* (wspólnie z W. Witkowskim, 1965), też opracowanie pt. *Gramatyka języka rosyjskiego* (wspólnie z Gałeckim i Jakubowskim 1950, VII wyd. 1957). Dla języka ukraińskiego wydał pożyteczną publikację *Dzieje języka ukraińskiego w zarysie* (wspólnie z Hrabcem i Zwolińskim 1956). Często też recenzował i referował wyniki ba-

dań językoznawców radzieckich w sprawach praojczyzny Słowian, genezy pisma i języków literackich wszechsłowiańskich, języka staroruskiego itp.

Dla polskich studentów bohemistyki opracował *Gramatykę historyczną języka czeskiego* (wspólnie ze Stieberem, 1957), dla młodych slawistów popularne ujęcie zatytułowane *Przegląd i charakterystyka języków słowiańskich* (wspólnie z Kuraszkie-wiczem i Sławskim, 1954). W ostatnich 45 latach poloniści uczyli się z jego podręcznika *Zarys gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego na tle porównawczym* (1923, IV wyd. 1959). Dla wygody czytelników slawistów wydał swoje *Studia i szkice wybrane z językoznawstwa słowiańskiego* (1957), gdzie przedrukował najważniejsze artykuły z zagadnień ogólnych i prasłowiańskich, z językoznawstwa wschodnio-słowiańskiego i południowo-słowiańskiego.

Oprócz zagadnień lingwistycznych ogłosił sporo artykułów z historii i kultury Słowian; niektóre z nich zebrał w książce *Rozprawy i szkice z dziejów i kultury Słowian* (1954). Są to rozważania z pradziejów Słowian, o początkach oświaty i piśmiennictwa u Słowian, także wspomnienia o zmarłych slawistach. Na osobną wzmiankę zasługują prace: *Zarys dziejów słowianoznawstwa polskiego* (1948), *Z przeszłości slawistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim* (1938), oraz *Żywooty Konstantyna i Metodego* (1959), stanowiące krytyczne wydanie tzw. „legend pannańskich”, ich przekład polski i słownik.

Wiele czasu poświęcał T. Lehr-Spławiński pracom redakcyjnym i organizacyjnym. Przez wiele lat kierował Instytutem Słowiańskim w UJ i redagował „Bibliotekę Studium Słowiańskiego UJ”. W tej serii wydał dzieło popularno-naukowe *Początki Słowian* (1946), zredagował dwa tomy *Chrestomatii słowiańskiej* (1949—50) z tekstami południowo-słowiańskimi i zachodnio-słowiańskimi. Zorganizował zespół współpracowników do *Nowego słownika języka polskiego* (1938, wyszły tylko zeszyty 1—7). Był bardzo czynnym współredaktorem periodyków naukowych takich jak: „Rocznik Slawistyczny”, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, „Lingua Posnaniensis”, „Słownik Starożytności Słowiańskich”, „Pamiętnik Słowiański”, „Życie i Myśl”. Przewodniczył Wydziałowi Filologicznemu PAU i Komitetowi Słowianoznawstwa PAN. Był dziekanem Wydziału Humanistycznego UJ w l. 1935—37 i rektorem UJ w l. 1938—1946. W czasie wojny cztery miesiące odcierpiał w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, potem pracował w tajnym nauczaniu. Był czynnym członkiem PAU, potem PAN i wielu Towarzystw Naukowych: w Warszawie, w Poznaniu, w Łodzi i we Wrocławiu. Był obdarzony członkostwem Akademii zagranicznych w Sofii, Belgradzie i w Pradze. Otrzymał doktorat honorowy w Uniwersytecie w Pradze i w Sofii. Uzyskał wysokie odznaczenia państwowe polskie i zagraniczne. Cieszył się wielkim poważaniem jako autorytet naukowy i żywą sympatią wśród kolegów i uczniów jako człowiek wielkiej życzliwości. Wychował wielu uczniów doktorów i docentów, też z Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii. Sam o sobie mówił skromnie w wywiadach prasowych w „Odrodzeniu” (1964, nr 24) i w „Dziś i Jutro” (1951, nr 38).

Prof. Lehr-Spławiński bardzo żywo interesował się problematyką naukową opracowywaną przez Instytut Zachodni, toteż jako wydawnictwo IZ ukazała się jego książka pt. *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian*, teksty historyczne pt. *Żywooty Konstantyna i Metodego* oraz szereg artykułów w „Przeglądzie Zachodnim”. Związany też był prof. Lehra-Spławińskiego, jako jeden z członków-założycieli, ściśle z życiem organizacyjnym Instytutu Zachodniego, zwłaszcza w pierwszym dziesięcioleciu jego istnienia, kiedy to pełnił funkcję przewodniczącego Kuratoriumu. W dn. 20 września 1951 r. Instytut Zachodni zorganizował w Osiecznej pod Leszmem w uznaniu zasług prof. Lehra-Spławińskiego na tym stanowisku oraz w 40-lecie jego pracy naukowej i 60-lecie jego urodzin uroczystości, na których wręczono mu specjalnie w tym celu zredagowany tom II Przeglądu Zachodniego za r. 1951.

Publikacje, a szczególnie podręczniki, T. Lehra-Spławińskiego były omawiane

w licznych recenzjach naukowych. Informacje o jego życiu i twórczości podaje *Słownik współczesnych pisarzy polskich* (t. II, s. 341—346). Osobno o jego dorobku i zasługach naukowych pisali: W. Kuraszkiwicz i T. Milewski w „Przeglądzie Zachodnim” (1951 nr 5/6 i 7/8), potem też Z. Stieber w „Języku Polskim” (1962, t. 42) po uroczystości siedemdziesięciolecia, kiedy wręczono mu księgę pamiątkową *Studia linguistica in honorem Thaddaei Lehr-Splawińskiego*. W księgach jubileuszowych zestawiona jest również pełna bibliografia jego prac przez A. Siuduta (po r. 1951) a potem przez J. Ruska i Z. Wagnera (cd. po r. 1961).

Moje uwagi o pracy naukowej i organizacyjnej śp. prof. Tadeusza Lehra-Splawińskiego zakończę słowami Z. Stieberta („Język Polski” t. 42, s. 7): „Tadeusz Lehr-Splawiński dobrze się zasłużył nie tylko językoznawstwu słowiańskiemu i polskiemu, ale i najszerzej pojętej slawistyce i nie tylko w skali polskiej, ale i ogólnościowej”.

Władysław Kuraszkiwicz

PROF. DR ROMAN GRODECKI (21 IV 1889 — 17 IV 1964)
JAKO HISTORYK ZIEM ZACHODNICH

Dn. 17 IV 1964 r. zmarł w Krakowie w wieku lat blisko 75 wybitny mediewista polski, znakomity przy tym historyk gospodarczy i społeczny, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Roman Grodecki. Pochodził z Rzeszowa, z rodziny urzędniczej, naukę zaś pobierał kolejno w Kołomyji i w Bochni, a wreszcie w l. 1907—1912 w Uniwersytecie Jagiellońskim.

W Krakowie znalazł się w kręgu oddziaływania wybitnej indywidualności, jaką był prof. Stanisław Krzyżanowski, wychowawca szeregu znanych mediewistów polskich, żeby tylko wspomnieć Jana Ptaśnika, Stanisława Zachorowskiego, Stanisława Zakrzewskiego, Kazimierza Tymienieckiego, Jana Dąbrowskiego, Kazimierza Kaczmarczyka czy Mariana Łodyńskiego. Grodecki należał do uczniów najbliższych związanych z Krzyżanowskim: pod jego kierunkiem pisał pracę doktorską, pod jego kierunkiem pracował w l. 1909—1912 w Archiwum Akt Dawnych Miasta Krakowa (którego Krzyżanowski był wówczas dyrektorem), a następnie aż do wybuchu I wojny światowej jako pomocniczy pracownik naukowy na UJ. Wyniósł z tej szkoły opanowanie metody mediewistycznej, śmiałość w przeprowadzaniu rewizji utartych w nauce historycznej poglądów, a to w oparciu o gruntowną znajomość podstawy źródłowej, jej krytyczną ocenę oraz intensywną i wnikliwą interpretację. Wyniósł przekonanie o olbrzymiej doniosłości zjawisk natury gospodarczo-społecznej, jako korzenia, z którego wyrasta całokształt procesu historycznego rozwoju. Wyniósł wreszcie trwale zainteresowanie dziejami polskich ziem zachodnich i północnych, a zwłaszcza Śląska. Dobitnym wyrazem tego była rozprawa doktorska, a zarazem pierwsza drukowana praca młodego autora, pt. *Książęca włość trzebnicka na tle organizacji majątków książęcych w Polsce w XII w.* („Kwart. Hist.” 26, 1912, s. 433—475 i 27, 1913, s. 1—66, oraz odb. Lwów. 1913 s. 112).

Książęca włość trzebnicka wyrosła z tematyki ćwiczeń seminaryjnych prowadzonych przez Stanisława Krzyżanowskiego (por. o. c., s. 5 przyp. 1). Równocześnie jednak wykazała znakomite przygotowanie i niewątpliwy talent mediewistyczny autora. Zaprezentował się on już wówczas — jak tylekroć miał się zaprezentować później — jako mistrz interpretacji źródeł historycznych. Nie zatrzymał się bowiem na przedstawieniu „uposażenia klasztoru w Trzebnicy na pod-